

Dajemy Satysfakcję, Radość i Słońce

Pielgrzymka do Bazyliki Matki Boskiej z Gwadelupy - najważniejszego miejsca kultu na "kontynencie nadziei" i drugiego najczęściej odwiedzanego miejsca pielgrzymkowego na świecie.

8-dniowa wycieczka-pielgrzymka 22-osobowej grupy z polskich parafii w Scarborough, Oshawie i Mississaudze zakończyła się wielkim sukcesem polskiego biura trustycznego w Meksyku VIP Golden Mexico Travel i współpracującym z nim Biurem Podróży CTH Friendly Travel z Oakville.

Zaraz po powrocie, pytamy kilku z uczestników pielgrzymki o wrażenia - wszyscy gremialnie odpowiadają: Och, było naprawdę wspaniale, myślimy już o następnej wyprawie.

- Proszę nam powiedzieć, czy podróż była udana i czy wszystkie punkty bogato napisanego i pełnego zwiedzania programu zostały zrealizowane?

- W stu procentach, a nawet i więcej. Byliśmy mile zaskoczeni kilkoma naprawdę miłymi niespodziankami, i tak np. mieliśmy mieć do dyspozycji dwa duże wany, a na miejscu okazało się, że przyjechano po nas eleganckim dużym autobusem, który służył nam do końca imprezy. Zaletą tego rozwiązania było to, że wszyscy byliśmy razem i z księdzem, i z przewodnikiem w tym samym czasie. Albo, w dniu przyjazdu mieliśmy opłaconą tylko kolację, a dostaliśmy pełny pozaprogramowy obiad i wiele innych.

Pierwszego dnia zwiedzamy naj-

większą aglomerację na świecie - Mexico City. Tak jak całe państwo, stolica jest bardzo różnorodna. Od bardzo bogatych, luksusowych dzielnic aż po slamsy, w najgorszym tego słowa znaczeniu. Tego dnia zwiedziliśmy jedyny w Meksyku kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej. Znajduje się tam wierna kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, a pod spodem jest biało-czerwona flaga, prawdopo-

jakieś takie bezpośrednie połączenie naszej parafii z tą parafią w Meksyku, i w ogóle z kultem Matki Boskiej w Meksyku.

Dzień drugi, poświęcony w całości na pobyt i zwiedzanie Sanktuarium Matki Boskiej z Gwadelupy, aczkolwiek po drodze zwiedzano również kilka ważnych zabytków na Starówce Mexico City, jak zachwycający wspaniałym wykończeniem wnętrz, salami z białego marmuru,



Katedra w Mexico City

dobnie pozostawiona tam przez emigrację powojenną. Zrobiło to na nas ogromne wrażenie, a że nasz kościół w Scarborough jest pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski, to odebraliśmy to wszystko jako

Pałac Sztuk Pięknych czy Pałac Prezydencki z malowidłami Diego Rivera.

- Jakie wrażenia macie Państwo po zwiedzeniu Największego Sanktuarium Maryjnego w Meksyku, czy



Que Villa - Bazylika Antyczna

Ogrody Gwadelupiańskie i pomniki są rzeczywiście tak piękne jak na zdjęciach?

- Z wielką niecierpliwością oczekiwaliśmy przejazdu do Sanktuarium. Wrażenia są nie do opisanego, tam trzeba być i przeżyć to osobiście. Uczestniczyliśmy w Mszy Świętej w Bazylice Matki Boskiej z Gwadelupy. Główne uroczystości odbywają się tam 12 grudnia, ale pielgrzymi schodzą się dużo wcześniej, są to Indie, którzy potrafią wędrować 400 km górami, by dotrzeć do Bazyliki. Po mszy spotykamy księdza, Włocha, który pracuje w Polsce i drugiego księdza, który buduje Sanktuarium Matki Bożej z Gwadelupy pod Tarnowem, ks. Józef przyjechał po kamień węgielny i po zakupieniu tego cudownego obrazu.

Zwiedziliśmy następnie Nową Bazylikę, Bazylikę Antyczną, Kaplicę Indian, Kaplicę na Wzgórzu, Ogrody Gwadelupiańskie oraz Muzeum Gwadelupiańskie z bogatymi zbiorami dzieł sztuki sakralnej z czasów kolonii hiszpańskiej. Dokładnie poznamy historię Objawienia się Matki Boskiej Indianinowi, Juanowi Diego, który przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 2002 roku został beatyfikowany. Nowa Bazylika, wybudowana z uwagi na coraz

tężny, odlany z brązu, i chyba najpiękniejszy - jak powiedział ksiądz proboszcz Rakiej - pomnik Papieża Jana Pawła II. Drugim polskim akcentem na terenie Sanktuarium są dzwony wykonane przez polską firmę.

- Jakie wrażenie zrobił na Was pobyt w Teotihuacan i wejście na trzecią co do wielkości piramidę na świecie?

- Tego dnia po Mszy św. w parafii La Divina Providencia kolejna niespodzianka. Jedziemy poza programem na Xochimilco, część miasta, gdzie zachowały się kanały, które kiedyś służyły do komunikacji między wyspami powstającymi na dnie wysychającego jeziora. Są to tzw. pływające ogrody wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury przez UNESCO. Godzinny spływ po "pływających ogrodach" urozmaicony został nam degustacją tequilis i słuchaniem muzyków mariachi. Następnie zwiedziliśmy Palacio de Bellas Artes, Zocalo, Katedrę Metropolitańską, ruiny Tenochtitlanu, po czym dotarliśmy do Teotihuacan, 50 km na północ od Mexico City, gdzie dane nam było zachwycić się największymi piramidami Ameryki w prehiszpańskim "mieście bogów" - Piramidą Słońca, Księżycy, czy Pałacem Pie-



Uczestniczki pielgrzymki wspominają wyprawę do Meksyku

Fot.: GONIEC

większe rzesze pielgrzymów, zaprojektowana na ponad 8 tys. Osób w środku, robi wrażenie przede wszystkim projektem dachu, który ma symbolizować płaszcz Juana Diego, na którym uwiecznił się wizerunek Matki Boskiej. Pomiędzy Nową Bazyliką a Bazyliką Antyczną znajduje się po-

razastego Węża, Droga Zmarłych. No cóż, wrażenia z wejścia na trzecią co do wielkości piramidę na świecie fantastyczne. Imponująca wielkość i ciągle powtarzaliśmy sobie pytanie - jak to zbudowano. Również piękno zachodzącego słońca przy piramidach jest nie do opisa-